

Warszawa, dn. 19.01.2022 r.

**Główny Sąd Łowiecki****ul. Nowy Świat 35****00-029 Warszawa**

Rep. GSŁ 23/21

**O R Z E C Z E N I E**

Główny Sąd Łowiecki w zwykłym składzie:

**Przewodniczący:** **SGSŁ Piotr Nowak /ref./****Członkowie:** **SGSŁ Paweł Jamorski****SGSŁ Jacek Konowalczyk****Protokolant:** **Sylwia Jackowska**

w obecności Z-cy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego PZŁ

**Kol. Bolesława Zielińskiego**

rozpoznał sprawę obwinionego Kol. M[...] W[...], członka KŁ Z [...] na skutek odwołania obwinionego od orzeczenia Okręgowego Sądu Łowieckiego w G[...] z dnia 21.09.2021 r., sygn. akt OSŁ [...], mocą którego **uznano obwinionego winnym, tego że:**

w dniu 25 marca 2019 r. w obwodzie łowieckim nr [...] Koła Łowieckiego w Z[...] pozyskał o jednego dzika więcej niż zezwalało upoważnienie do wykonywania polowania indywidualnego nr [...] wystawione przez dzierżawcę obwodu łowieckiego, a nadto 28 grudnia 2018 r. w miejscu jak wyżej nie dokonał zapisu pozyskanego dzika w cytowanym wyżej upoważnieniu przed podjęciem czynności transportowych,

tj. o przewinienie łowieckie z § 22 ust. 1 Regulaminu polowań i art. 42 b ust. 2 pkt. 1 Ustawy Prawo łowieckie i za to na podstawie art. 35 c ust 2 pkt. 1 ustawy Prawo łowieckie wymierzono mu karę dyscyplinarną zasadniczą **nagany** oraz zobowiązano obwinionego do zwrotu kosztów w kwocie 17,00 zł.

**na podstawie § 58 ust. 1 Regulaminu sądów łowieckich i rzeczników dyscyplinarnych w PZŁ**

**o r z e k i:**

1. utrzymać w mocy zaskarżone orzeczenie
2. obciążyć obwinionego kosztami postępowania

/-/ Piotr Nowak

/-/ Paweł Jamorski

/-/ Jacek Konowalczyk

**U Z A S A D N I E N I E**

Okręgowy Rzecznik Dyscyplinarny PZŁ w G[...] oskarżył M[...] W[...] o popełnienie przewinienia łowieckiego wyczerpującego dyspozycję § 22 ust. 1 rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 23 marca 2005 r. w sprawie szczegółowych warunków wykonywania polowania i znakowania tusz i art. 42b ust. 2 pkt. 1 ustawy Prawo Łowieckie z dnia 13 października 1995 r., polegającego na tym, że w dniu 25 marca 2019 r. w obwodzie łowieckim nr [...] Koła Łowieckiego w Z[...] pozyskał o jednego dzika więcej niż zezwalało upoważnienie do wykonywania polowania indywidualnego nr [...] wystawione przez dzierżawcę obwodu łowieckiego, a nadto w dniu 28 grudnia 2018 r. w miejscu jak wyżej nie dokonał zapisu pozyskanego dzika w cytowanym wyżej upoważnieniu przed podjęciem czynności transportowych..

Po rozpoznaniu sprawy Okręgowy Sąd Łowiecki w G[...] orzeczeniem z dnia 21 września 2021 roku wydanym w sprawie sygn. akt OSŁ [...] uznał M[...] W[...] za winnego popełnienia zarzucanego mu przewinienia łowieckiego i na podstawie art. 35c ust. 2 pkt 1 ustawy Prawo Łowieckie wymierzył mu za to karę zasadniczą nagany i obciążył kosztami postępowania.

Odwołanie w przedmiotowej sprawie złożył osobiście obwiniony M[...] W[...]. Skarży on orzeczenie w całości na swoją korzyść, zaś lektura odwoła wskazuje, iż zarzuca mu:

- naruszenie prawa do obrony poprzez niezawiadomienie go o podjęciu zawieszzonego postępowania, przez co uniemożliwiono mu złożenie wniosków dowodowych w celu uzupełnienia postępowania wyjaśniającego oraz nieprawidłowe zawiadomienie go o terminie rozprawy przed Sądem I instancji, poprzez wysłanie zawiadomień na adres S[...] ul. podczas gdy prawidłowe adresy to S[...], osiedle,
- oparcie orzeczenia na opinii dotyczącej jego osoby, która nie została przez nikogo podpisana, a zatem nie jest dokumentem w rozumieniu jakichkolwiek przepisów prawa;
- sporządzenie uzasadnienia orzeczenia w sposób nie spełniający warunków określonych przez regulamin sądów łowieckich, w szczególności nie wskazanie okoliczności, które miały wpływ na wymiar kary, nie ustosunkowanie się do wyroku i postanowień wydanych w postępowaniu karnych oraz nie wykazanie okoliczności uzasadniających rozstrzygnięcie o kosztach.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i umorzenie postępowania z powodu mniejszej niż znikoma społecznej szkodliwości czynów zarzucanych obwinionemu względnie uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi dyscyplinarnemu I instancji..

Zastępca Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego na rozprawie w dniu 19 stycznia 2022 r. wniósł o nieuwzględnienie odwołania i utrzymanie zaskarżonego orzeczenia w mocy.

**Główny Sąd Łowiecki zważył, co następuje:**

Odwołanie jest bezzasadne i jako takie nie może zostać uwzględnione.

Oceniając odwołanie wniesione przez obwinionego stwierdzić należy, że ma ono charakter wyłącznie polemiczny, albowiem sprowadzając się do zakwestionowania ustaleń poczynionych przez Okręgowy Sąd Łowiecki w G[...] i nie przytacza tego rodzaju argumentów, które podważałyby słusność jego rozstrzygnięcia. Ustalenia zaskarżonego orzeczenia, wbrew wywodom skarżącego, są trafne, zgodne z całokształtem okoliczności sprawy. W tej materii Okręgowy Sąd Łowiecki w G[...] poczynił ustalenia, które nie mogą uważane być za błędne, dowolne, sprzeczne z zasadami logiki, czy doświadczenia życiowego.

Skarżący nie wykazał w żaden sposób, aby rozumowanie Okręgowego Sądu Łowieckiego w G[...] przy ocenie zgromadzonych w sprawie dowodów było wadliwe, bądź nielogiczne. Wbrew tym twierdzeniom Sąd dyscyplinarny I instancji przy wydaniu zaskarżonego orzeczenia miał na względzie całokształt ujawnionego w sprawie materiału dowodowego oraz wnikliwie i starannie rozważył wszystkie zebrane w sprawie dowody przemawiające zarówno na wersję przedstawioną przez M[...] W[...], jak i przeciwko niej, czego wyraz dał w sporządzonym w prawidłowy - jak na warunki postępowania dyscyplinarnego w Polskim Związku Łowiecki - sposób uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia.

Oceniając podniesione przez skarżącego zarzuty w pierwszej kolejności odnieść należy się do tych najdalej idących w swoich skutkach.

Ukarany podniósł, iż nie został prawidłowo powiadomiony o terminie rozprawy dyscyplinarnej przez sądem I instancji, bowiem wezwane dla niego zostało wysłane na adres K[...], podczas gdy faktycznie zamieszkuje on na osiedlu, zaś miejsce jego pracy to ul. , zaś wezwanie zostało wysłane na adres ul. . Faktem jest, iż obie przesyłki wysłane dla obwinionego (k. 48, 49) zaadresowane zostały odpowiednio ul. . Jednakże w ocenie Głównego Sądu Łowieckiego w żaden sposób nie może to wpływać na uznanie, iż zostały one zaadresowane błędnie. W pierwszej kolejności wskazać należy, iż obie przesyłki zostały przez urząd pocztowy prawidłowo awizowane – nie zwrócono ich z adnotacją „adresat nieznan” lub „niewłaściwy adres”, co oznacza, iż pracownik pocztowy dokonujący doręczenia nie miał żadnych wątpliwości, co do prawidłowości zaadresowania.

Po wtóre wskazać należy, iż w miejscowości S[...] (co jest okolicznością sprawdzalną chociażby w usłudze GoogleMaps) nie ma ulicy, a jest wyłącznie osiedle. Zaadresowane zatem wezwania na adres „, jak uczynił to Okręgowy Sąd Łowiecki w G[...], czyni zadość prawidłowemu wskazaniu adresu doręczenia.

Wreszcie wskazać należy, iż obwiniony podczas swojego przesłuchania w dniu 29 maja 2019 roku przez Okręgowego Rzecznika Dyscyplinarnego w G[...] (k. 18) wskazał adres [...] S[...], ul.. Pod protokołem znajduje się odrębna adnotacja obwinionego „*Protokół czytałem osobiście i jest on zgodny z tym, co wyjaśniłem*”. Oznacza to, iż M[...] W[...] znał treść zapisu o swoim miejscu zamieszkania i wówczas nie kwestionował go, uznając za zgodny z rzeczywistym stanem rzeczy,

W ocenie Głównego Sądu Łowieckiego zarzuty obwinionego dotyczące nieprawidłowości adresowych są jedynie próbą wykorzystania na swoją korzyść semantycznych zapisów wynikających z różnicy między słowami „*ulica – osiedle*” (w przypadku ) oraz „*mieszkania – lokal*” (w przypadku ul. ).

Ponieważ ukarany nie skorzystał ze swojego uprawnienia i podczas przesłuchania w dniu 29 maja 2019 roku nie skorygował adresu, ani też nie skorzystał z uprawnienia do wskazania nowego adresu, wszystka korespondencja w sprawie, w tym odpis wniosku o ukaranie oraz wezwanie na rozprawę dyscyplinarną kierowane były na adres pierwotnie wskazany przez ukaranego, jednakże nie były przez niego – mimo prawidłowej awizacji – podejmowane. Tym samym należy uznać, iż brak po stronie ukaranego wiedzy o toczącym się wobec niego postępowaniu sądowym **jest efektem wyłącznie jego zaniedbań**. Przy czym po raz kolejny Główny Sąd Łowiecki pragnie podkreślić, iż brak w adresie wyróżnika „osiedle” nie ma żadnego znaczenia, albowiem w S[...] jest wyłącznie osiedle, a nie ma ulicy.

Kolejną kwestią, którą należy rozstrzygnąć jest zarzut podniesiony przez M[...] W[...], iż nie został on poinformowany o podjęciu zawieszono postępowania dyscyplinarnego przez Okręgowego Rzecznika Dyscyplinarnego w G[...]. W dniu 29 lipca 2021 r. Okręgowy Rzecznik Dyscyplinarny rzeczywiście podjął zawieszono postępowanie dyscyplinarne (k. 42) i tego samego dnia skierował do Okręgowego Sądu Łowieckiego w G[...] wniosek o ukaranie M[...] W[...]. Mimo zarządzenia o konieczności doręczenia odpisu postanowienia o podjęciu zawieszono postępowania dyscyplinarnego obwinionemu, zarządowi Koła Łowieckiego w Z[...] oraz Zarządowi Okręgowemu PZŁ w G[...], brak jest w aktach sprawy adnotacji o wykonaniu tegoż zarządzenia oraz zwrotnych potwierdzeń odbioru wskazujących na jego doręczenie podmiotom uprawnionym.

Takie zachowanie Okręgowego Rzecznika Dyscyplinarnego w G[...] w ocenie Głównego Sądu Łowieckiego z całą pewnością jest uchybieniem proceduralnym, które nie powinno mieć miejsca. Jednakże nie może ono skutkować zmianą orzeczenia i uniewinnieniem M[...] W[...] lub też uchYLENIEM zaskarżonego orzeczenia i przekazania go do ponownego rozpoznania sądowi dyscyplinarnemu I instancji. Aby bowiem musiało dojść do takiego rozstrzygnięcia uchybienie proceduralne musiałyby być na tyle istotne, że wpływałyby na treść zapadłego orzeczenia. W przedmiotowej sprawie – w ocenie Głównego Sądu Łowieckiego – sytuacja taka nie zachodzi. Brak powiadomienie o podjęciu zawieszono postępowania został bowiem konwalidowany poprzez doręczenie obwinionemu wniosku o ukaranie i zawiadomienia o terminie rozprawy dyscyplinarnej. Logicznym bowiem jest wniosek, że skoro został doręczony obwinionemu wniosek o ukaranie, to postępowanie dyscyplinarne wobec niego zostało podjęte.

Inną kwestią jest fakt, iż obwiniony nie podjął wezwania na rozprawę, zawierającego również wniosek o ukaranie. Jednakże, jak już wskazano powyżej, jest to efekt wyłącznie zaniedbań istniejących po jego stronie.

Okoliczności faktyczne w przedmiotowej sprawie w zasadzie nie budzą żadnych wątpliwości. Kwestia sprawstwa oskarżonego została bowiem prawomocnie przesądzona orzeczeniem Sądu Rejonowego w S[...] w sprawie II K [...], zaś ustalenia poczynione w toku tego postępowania zostały w pełni podzielone przez sąd dyscyplinarny I instancji. Podkreślić przy tym należy, iż podzielono również ustalenia dotyczące stopnia winy M[...] W[...], które skutkowały umorzeniem postępowania karnego w stosunku do jego osoby w trybie art. 17 § 1 pkt. 1 KPK.

Do poczynienia prawidłowych ustaleń faktycznych, co do przyjęcia, iż skarżący popełnił zarzucone mu przewinienie łowieckie uprawniały Okręgowy Sąd Łowiecki w G[...] w pierwszej kolejności ustalenia poczynione przez Sąd Rejonowy w S[...] w toku postępowania II K [...], a także dowody z dokumentów w postaci upoważnienia do wykonywania polowania, zapisów w ewidencji wyjść myśliwych w łowisko oraz protokołów pobrania tusz na użytek własny. Ocena wartości tych dowodów została dokonana wszechstronnie, we

wzajemnym ich kontekście z innymi dowodami, zgodnie z wiedzą i doświadczeniem życiowym i jako taka w pełni została podzielona przez Główny Sąd Łowiecki.

Truizmem byłoby w tym miejscu powtarzanie argumentów podnoszonych przez Okręgowy Sąd Łowiecki w G[...] w pisemnym uzasadnieniu – które podlegają w pełni akceptacji Głównego Sądu Łowieckiego – jednakże podkreślić należy, iż treść oraz wzajemne powiązanie wskazanych powyżej dowodów w połączeniu z zasadami logiki i doświadczenia życiowego prowadzić musi do wniosku, iż obwiniony dopuścił się przypisanego mu zachowania. Zresztą wskazać należy, iż w toku postępowania M[...] W[...] nie kwestionował swojego sprawstwa, co więcej złożył do akt postępowania oświadczenie na piśmie, w którym wyraził „czynny żal” w związku z zarzucanym mu zachowaniem.

Nie sposób także mówić, iż orzeczona wobec M[...] W[...] kara dyscyplinarna nosi cechy rażącej niewspółmierności. Rażąca niewspółmierność kary i środków karnych określona w art. 438 pkt 4 kpk (stosowanym posiłkowo w postępowaniu dyscyplinarnym) zachodzi wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można przyjąć, iż zachodzi wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez Sąd I instancji, a karą jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary. Analiza zgromadzonego materiału dowodowego oraz poczynionych na tej podstawie przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych prowadzi do wniosku, iż orzeczenie wobec M[...] W[...] kary nagany nie wykazuje cechy rażącej niewspółmierności w sensie jej surowości.

Zarzut niewspółmierności kary, jako zarzut z kategorii ocen, można zasadnie podnosić wówczas, gdy kara jakkolwiek mieści się w granicach przewidzianego przez przepisy zagrożenia, nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia czynu, osobowości sprawcy, innymi słowy – gdy w społecznym odczuciu jest karą niesprawiedliwą. Niewspółmierność zachodzi zatem wówczas, gdy suma zastosowanych kar i innych środków, wymierzona za przypisane czyny, nie odzwierciedla należycie stopnia szkodliwości czynu i nie uwzględnia w wystarczającej mierze celów kary. Nie chodzi przy tym o każdą ewentualną różnicę co do jej wymiaru, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby – również w potocznym znaczeniu tego słowa – rażąco niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować.

Zarzut niewspółmierności nie wymaga wskazania nowych, nieustalonych przez Sąd I instancji okoliczności, polegać może bowiem na wskazaniu, że okoliczności prawidłowo ustalone mają takie znaczenie i ciężar gatunkowy, których orzeczona kara bądź nie uwzględnia w ogóle, bądź uwzględnia je w stopniu nie dostatecznym. Okoliczności takie nie zachodzą w przedmiotowej sprawie. Zarzut stawiany M[...] W[...] nie może być zaliczony do kategorii drobnych, czy błahych. Pamiętać bowiem należy, iż zarzuca mu się de facto popełnienie przestępstwa kłusownictwa, a więc - obok postrzelenia podczas wykonywania polowania – przewinienia łowieckiego „najcięższej” rangi.

Wskazać należy, iż Okręgowy Sąd Łowiecki w G[...] podzielił wszystkie ustalenia Sądu Rejonowego w S[...], a tym samym podzielił wersję obwinionego, co skutkowało, iż jego zachowanie zostało ocenione w jak najkorzystniejszym dla niego świetle. Na gruncie postępowania karnego skutkowało to przyjęciem przez Sąd Rejonowy w S[...], iż zachowanie M[...] W[...] nosiło cechy znikomej społecznej szkodliwości, a co za tym idzie umorzenia wobec niego postępowania karnego. Tożsamego rozstrzygnięcia obwiniony domagał się na gruncie postępowania dyscyplinarnego.

Wniosek M[...] W[...] nie mógł jednakże zostać uwzględniony, ani przez Okręgowy Sąd Łowiecki w G[...], ani przez Główny Sąd Łowiecki. Przepisy ustawy Prawo Łowieckie oraz

opracowany na jej podstawie regulamin sądów łowieckich i rzeczników dyscyplinarnych w PZŁ nie przewidują bowiem instytucji „znikomej szkodliwości społecznej czynu” oraz możliwości umorzenia postępowania dyscyplinarnego z tego powodu. Co prawda przepisy obu aktów prawnych odsyłają w kwestiach nie uregulowanych do zapisów Kodeksu Postępowania Karnego, jednakże i ta okoliczność nie daje podstaw do umorzenia postępowania z powodu znikomej społecznej szkodliwości czynu. Instytucja „znikomej społecznej szkodliwości czynu” jest bowiem instytucją prawa materialnego, regulowanego przez przepis art. 1 § 2 Kodeksu Karnego. A żaden z przepisów czy to ustawy Prawo łowieckie, czy to regulaminy nie zawiera odesłania do przepisów Kodeksu Karnego.

Istnieje co prawda możliwość, że sąd dyscyplinarny zgodnie z treścią § 2 pkt. 6 regulaminu sądów łowieckich i rzeczników dyscyplinarnych w PZŁ mógł umorzyć postępowanie, jeżeli uznałby, że kara porządkowa zastosowana przez organy zrzeszenia lub koła łowieckiego jest adekwatna do popełnionego przewinienia i stopnia winy. Uprawnienie to ma charakter fakultatywny i zastosowanie go uzależnione jest od oceny materiału dowodowego, stopnia społecznej szkodliwości czynu obwinionego i stopnia jego winy, dokonanych przez sąd dyscyplinarny I instancji. Jednakże w realiach przedmiotowej sprawy sąd I instancji nie mógł sięgnąć po takie rozwiązanie, albowiem wobec M[...] W[...] nie stosowano wcześniej żadnych kar porządkowych czy to przez organy Koła Łowieckiego, czy to przez Zarząd Okręgowy PZŁ w G[...] (z uwagi na miejsce popełnienia czynu) lub w Z[...] (z uwagi na miejsce siedziby Koła).

Z tych względów orzeczenie jako słuszne i odpowiadające uregulowaniom wewnątrzorganizacyjnym należało utrzymać w mocy, zwłaszcza że orzeczona kara dyscyplinarna jest karą najłagodniejszego, przewidzianego przez przepisy rodzaju. Podkreślić przy tym należy, iż w przypadku przewinienia kłusownictwa (a takie miało miejsce w przedmiotowej sprawie) kara nagany jest w zasadzie ewenementem, a za jej zastosowaniem w realiach przedmiotowej sprawy przemawiały okoliczności ustalone przez Sąd Rejonowy w S[...], a podzielone przez sąd dyscyplinarny I instancji.

Na marginesie wskazać należy, iż chybiony jest zarzut obwinionego, że Okręgowy Sąd Łowiecki w G[...] oparł się na opinii wystawionej mu przez Koło Łowieckie, która nie mogła być uwzględniona, bowiem nie została przez nikogo podpisana. Co prawda Sąd I instancji wskazał na istnienie tej opinii w części opisującej stan faktyczny, jednakże jej treść – co wynika z dalszej części uzasadnienia – w żaden sposób nie wpłynęła na ocenę stopnia winy obwinionego oraz rodzaj orzeczonej wobec niego kary.

Reasumując powyższe rozważania Główny Sąd Łowiecki uznał, iż zaskarżone orzeczenie jest ze wszech miar słuszne i sprawiedliwe i dlatego orzekł jak w sentencji.

/Aleksandra Hanulak - Zajac/

/Piotr Nowak/

/Paweł Jamorski/